

Wysiedlenia

Kategorie: Zjawiska

Deportacje poza getto do obozów pracy przymusowej na terenie Kraju Warty lub do [obozu zagłady w Chełmnie nad Nerem](#).

Wysiedlenia do obozów pracy przymusowej trwały przez cały okres istnienia getta. Nie jest znana dokładna liczba osób wywiezionych, szacuje się ją na 15 tys.

Utworzenie obozu zagłady w Chełmnie nad Nerem oraz wysiedlenia do niego były konsekwencją podjęcia na jednej z narad u namiestnika Arthura Greisera w połowie 1941 r. decyzji o wymordowaniu Żydów niezdolnych do pracy. W wyniku prowadzonych akcji deportacyjnych od stycznia do września 1942 r. z getta łódzkiego wywieziono i zamordowano ok. 70 tys. osób.

Niemiecki Zarząd Getta (vide) nakazał przygotowanie list deportacyjnych żydowskiej administracji. W tym celu powołano Komisję Wysiedleńczą. Uznano, że w pierwszej kolejności skierowany zostanie do wysiedlenia tzw. element niepożądany, czyli przestępcy i ich rodziny, nowo wsiedleni z Włocławka i okolic, rodziny osób wysłanych przymusowo na roboty oraz prostytutki. W drugim etapie najczęściej było tzw. zasiłkowców, niezatrudnionych osób pobierających zasiłki. W maju 1942 r. akcja deportacji objęła Żydów zachodnioeuropejskich. Ostatnia akcja wysiedleńcza odbyła się na początku września 1942 r. (vide Szpera) Z getta wywieziono wówczas dzieci poniżej 10. roku życia oraz ludzi starszych powyżej 65. roku życia, a także chorych ze szpitali.

Każdorazowo osoby wyznaczone do wysiedlenia otrzymywały nakazy deportacyjne (vide). Określały one termin stawienia się w punkcie zbornym, gdzie oczekiwano na wyjazd. Stamtąd najczęściej ranem wysiedlani kierowani byli na [stację Radegast](#). Ostatnie akcje wysiedleńcze przed ostateczną likwidacją getta odbyły się w lipcu 1944 r., kiedy deportowano do obozu zagłady w Chełmnie 7196 osób.

Wysiedlenia przez mieszkańców getta były postrzegane w dwojaki sposób. Początkowo traktowano je z przerażeniem, wzbudzały strach, później u niektórych pojawiła się nadzieja o lepszym losie. Dawid Sierakowiak pisał: „Wysiedlenie wstrzymane. Nawet ta szansa na wydobyć się z getta zabrana”¹.

Mieszkańcy getta nie znali dokładnego celu wysiedleń, w obiegu występowały różne spekulacje i plotki. Dopiero w połowie kwietnia pojawiły się informacje o obozie pracy w okolicy Koła. Wiedza o prawdziwym charakterze obozu dotarła najpierw do Warszawy, przekazana do konspiracyjnego archiwum getta warszawskiego przez Szlame Ber Winera z Izbicy Kujawskiej – uciekiniera z Chełmna nad Nerem. Niepokój wzmacniały transporty z rzeczami należącymi do wysiedlonych w maju 1942 r. Informacje o masowych mordach w Chełmnie przywiózł do getta również pod koniec maja 1942 r. prawdopodobnie jeden z przesiedleńców z [Brzezin](#) – tzw. list rabina z Grabowa, opatrzony datą 19 stycznia 1942 r. Stopniowo wiedza na temat celu wysiedleń była coraz powszechniejsza, o czym świadczą zapiski w dziennikach, w których autorzy wprost wspominają o „zagazowaniu”, „zgładzeniu” osób wywiezionych z getta.

Izabela Terela

Przypisy

1. D. Sierakowiak, Dziennik Dawida Sierakowiaka, red. Ewa Wiatr, Adam Sitarek, Warszawa: ŻIH 2016s. 257.

Źródła

I. Hauser, Dziennik z getta łódzkiego, red. E. Wiatr, K. Radziszewska, Łódź: Wydawnictwo UŁ, 2019; P. Montague, Chełmno. Pierwszy nazistowski obóz zagłady, Wołowiec: Czarne, 2014; Ł. Pawlicka-Nowak, Świadczenia Zagłady. Obóz w Chełmnie nad Nerem, getto wiejskie Czachulec, Gdańsk: Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku, 2014; A. Sitarek, "Nie myśl, że to pisze obłąkany". Listy rabina z Grabowa i jego misja informowania o Zagładzie, „Zagłada Żydów. Studia i materiały”, nr 15 (2019), s. 492-513; A. Ziółkowska, Obozy pracy przymusowej dla Żydów w Wielkopolsce w latach

okupacji hitlerowskiej (1941-1943), Poznań: Wydawnictwo
Poznańskie 2005.

Tagi

administracja żydowska administracja niemiecka deportacje

Data aktualizacji: 16-03-2026

Data dodania: 04-09-2025